

Drewno w Polsce jest najdroższe w Europie

5 października 2022

Przedsiębiorcy z polskiej branży drzewnej ostrzegają przed falą zwolnień i bankructw, związanych z wysokimi cenami zakupu drewna. Lasy Państwowe nie tylko już w tej chwili sprzedają najdroższy surowiec w Europie, ale szykują kolejne podwyżki. Mają one być nieuniknione z powodu uwarunkowań rynkowych i dużego popytu ze strony zagranicznych podmiotów.



Stacja RMF FM poinformowała o specjalnym liście, wysłanym do premiera Mateusza Morawieckiego między innymi przez Polską Izbę Gospodarczą Przemysłu Drzewnego. Reprezentanci branży twierdzą, że według algorytmu Lasów Państwowych drewno ma podrożeć o blisko 50-60 proc. Przykładowo metr sześcienny sosny kosztuje obecnie 400 zł, a po podwyżkach będzie to 600 zł.

Według przedsiębiorców dotychczasowe apele o powstrzymanie podwyżek nie zostały rozpatrzone przez Lasy Państwowe. Tymczasem sektor zatrudnia obecnie blisko 400 tys. osób, a brak działań rządu może doprowadzić do zwolnienia blisko 100 tys. z nich. Już w tej chwili część firm zdecydowała się

zresztą na zwolnienie części pracowników.

Jak podkreślają rozmówcy RMF FM, droższe drewno przełoży się oczywiście na droższe produkty pokroju papieru, książek, zeszytów, opakowań i oczywiście drewna budowlanego. Tańsze wyroby obecne na polskim rynku mają zaś pochodzić z zagranicy.

Lasy Państwowe nie ukrywają, że zamierzają dalej podwyższać ceny drewna. Tłumaczą to przede wszystkim koniecznością dostosowywania się do wymogów rynkowych. Poza tym zbyt tanie drewno miałoby spowodować zwiększone nim zainteresowanie ze strony zagranicznych firm, przez co mogłoby ostatecznie w ogóle nie trafić do polskich przedsiębiorstw.

Na podstawie: RMF24.pl

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Źródło: Autonom.pl